

Wyrok

Sądu Najwyższego

z dnia 3 kwietnia 2003 r.

II UK 206/02

Zaliczenie ubezpieczonego do tzw. umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, który wymaga sprawowania opieki innej osoby i umożliwia wykonywanie jedynie zatrudnienia przeznaczanego dla osób niepełnosprawnych, nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy (art. 13 ust. 4 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.), zważywszy, że ubezpieczony pobierał rentę socjalną z tytułu tego rodzaju niezdolności do pracy.

M.P.Pr.-wkl. 2004/3/13

83286

[Dz.U.2013.1440: art. 13](#)

Skład orzekający

Przewodniczący SSN Maria Tyszel, Sędziowie SN: Beata Gudowska, Zbigniew Myszka.

Sentencja

SN, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych 3.4.2003 r. sprawy z wniosku Krzysztofa R. przeciwko ZUS o rentę rodzinną, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z 30.1.2002 r. (III AUa 1338/01), uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w K. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie faktyczne

SA w K. Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 30.1.2002 r. oddalił apelację ubezpieczonego Krzysztofa R. od wyroku SO-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z 16.3.2001 r., oddalającego jego odwołanie od decyzji organu rentowego z 12.4.2000 r. odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do renty rodzinnej po ojcu Marianie R., zmarłym 29.3.2000 r. W tej sprawie organ rentowy uznał, iż ubezpieczony nie spełnił warunków określonych w art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm., dalej jako: EmRentyFUSU), ponieważ był 20.11.1987 r. zaliczony do III grupy inwalidów, natomiast z tytułu inwalidztwa II grupy orzeczonego 26.4.1993 r. pobierał własną rentę według tej grupy inwalidztwa w latach 1992-1995, a następnie rentę według III grupy inwalidztwa do 1.9.1999 r., wstrzymaną po tej dacie w związku z dalszym niestwierdzeniem u niego niezdolności do pracy. W sprawie przywrócenia prawa do tej renty toczy się odrębne postępowanie sądowe.

Rozpoznając odwołanie ubezpieczonego, SO dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych: chirurga, internisty-nefrologa, internisty-kardiologa, neurologa, psychologa, psychiatry i okulisty. Jedynie psycholog i psychiatra uznali ubezpieczonego za częściowo niezdolnego do pracy na okres 2 lat, pozostali biegli nie znaleźli medycznych podstaw do uznania go za niezdolnego do pracy. Opinie te nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Na podstawie uzyskanych opinii Sądy meriti uznały, iż aktualnie ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do

pracy. Tego rodzaju niezdolność do pracy występowała u niego okresowo i z tego tytułu pobierał własną rentę inwalidzką w latach 1992-1995, po czym należne mu świadczenie rentowe obniżono do renty według III grupy inwalidów. Prowadziło to do uznania, że ubezpieczony nie był całkowicie niezdolny do pracy przed ukończeniem nauki, tj. przed 6.6.1990 r., przeto nie spełnił warunku z art. 68 ust. 1 pkt 3 EmRentyFUSU.

W kasacji ustanowiona pełnomocnik ubezpieczonego z urzędu zarzuciła naruszenie następujących przepisów prawa procesowego: 1) art. 5 i 212 zd. drugie KPC w związku z art. 391 § 1 KPC - przez nieudzielenie ubezpieczonemu potrzebnych wskazówek co do czynności procesowych i ich skutków, w tym niezwrócenie uwagi na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego lub możliwość złożenia wniosku o ustanowienie dlań pełnomocnika z urzędu, 2) art. 286 KPC w związku z art. 382 i 391 § KPC - przez niezażądanie dodatkowej opinii zespołu biegłych "pomimo zaistnienia takiej potrzeby". Na tej podstawie skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a ustanowiona z urzędu pełnomocnik wniosła o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej w postępowaniu kasacyjnym. Zdaniem Autorki kasacji zaskarżony wyrok oczywiście naruszył prawo, albowiem "na etapie postępowania zarówno przed Sądem I, jak i II instancji została naruszona zasada równouprawnienia stron z oczywistym pokrzywdzeniem Ubezpieczonego", który - będąc osobą niepełnosprawną z powodu upośledzenia umysłowego - nie miał równych szans w procesie przeciwko organowi rentowemu. Skorzystanie przez ubezpieczonego z fachowej pomocy prawnej było konieczne, albowiem biegli lekarze sądowi odrębnie oceniali stan zdrowia ubezpieczonego. Było to "poważnym uchybieniem w metodologii postępowania dowodowego", gdyż integralność ludzkiego organizmu wyklucza taki sposób weryfikacji stanu zdrowia, zwłaszcza że uzyskane opinie zawierają wzajemnie wykluczające się wnioski i zalecenia medyczne. Ponadto w postępowaniu apelacyjnym ubezpieczony przedłożył orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z 30.6.2001 r., z którego wynika "zalecenie do pracy lekkiej, spokojnej, na stanowisku przystosowanym lub w ZPCH". SA pominął wartość dowodową tego orzeczenia. Tymczasem z uwagi na wykształcenie ubezpieczonego (murarz-posadzkarz), dotychczas wykonywane prace kopacza i stróża, a także zalecenia wykonywania lekkich prac na specjalnie przystosowanych stanowiskach pracy konieczne było wydanie przez zespół biegłych łącznej opinii o zdolności do pracy ubezpieczonego. Taki wniosek mógł złożyć jedynie fachowy pełnomocnik procesowy.

Uzasadnienie prawne

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do regulacji normatywnej zawartej w art. 68 ust. 1 pkt 3 EmRentyFUSU prawo do renty rodzinnej przysługuje dzieciom bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy przed ukończeniem 16 lat bądź przed ukończeniem nauki w szkole. Po śmierci własnego ojca 29.3.2000 r. ubezpieczony starał się wykazać, iż przed dniem ukończenia nauki w szkole (6.6.1990 r.) był całkowicie niezdolny do pracy. Zweryfikowanie prawa do renty rodzinnej ubezpieczonego wymagałoby ustalenia, że był on inwalidą I lub II grupy przed ukończeniem nauki w szkole (6.6.1999 r.), a ponadto był całkowicie niezdolny do pracy w dacie składania wniosku o przyznanie mu renty rodzinnej i stan ten utrzymuje się w dalszym ciągu.

Istotne w sprawie jest to, że ubezpieczony jest dotknięty licznymi schorzeniami od urodzenia. Z tego powodu wymagał stałej opieki i pielęgnacji innej osoby już na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej z 10.12.1985 r. Następnie w okresie od 20.11.1987 r. do 25.4.1993 r. ubezpieczony został formalnie uznany za inwalidę III grupy, a orzeczeniem z 26.4.1993 r. został uznany za inwalidę II grupy. Z tego tytułu przyznano mu pracowniczą rentę inwalidzką według II grupy w latach 1992-95, następnie obniżoną do renty należnej inwalidom III grupy, którą pobierał do września 1999 r. Duże znaczenie ma również przedłożone w postępowaniu apelacyjnym orzeczenie z 30.5.2001 r. o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności ubezpieczonego, zawierające wskazania do pracy

lekkiej i spokojnej na stanowisku przystosowanym lub w zakładzie pracy chronionej, które było podstawą przyznania mu okresowej renty socjalnej od 1.6.2001 r. do 31.5.2002 r. (art. 27a ustawy z 29.11.1990 T. o pomocy społecznej - Dz. U. z 1998 r. Nr 64, poz. 414 ze zm.). Jeżeli zważyć, że na podstawie powołanego przepisu świadczenie to przysługuje osobie całkowicie niezdolnej do pracy z powodu inwalidztwa powstałego przed ukończeniem 18. roku życia lub w trakcie nauki w szkole, to istotne wątpliwości powinny budzić uzyskane od biegłych opinie co do braku lub jego jedynie częściowej okresowej niezdolności do pracy.

Ponadto trzeba zwrócić uwagę, że powołani w sprawie biegli w zasadzie oceniali zdolność ubezpieczonego do pracy na dzień przeprowadzonych badań. Jedynie biegły psychiatra kategorycznie wykluczył całkowitą niezdolność do pracy przed 6.6.1990 r., co nie jest precyzyjne już z tej przyczyny, że ubezpieczony był w latach 1985-1987 uznawany za dziecko specjalnej troski wymagające stałej opieki i pielęgnacji ze strony rodzica. Wiadomości specjalnych wymaga ustalenie, czy późniejsze zaliczenie ubezpieczonego do III grupy inwalidów nie było rodzajem terapii psychologiczno-leczniczej, ukierunkowanej na ukończenie przezeń szkoły specjalnej i zdobycie zawodu, która nie przyniosła pełnych efektów, skoro z uwagi na ewidentnie obniżoną sprawność zawodową ubezpieczony miał istotne trudności w utrzymaniu zatrudnienia, a w latach 1992-95 był kwalifikowany do II grupy inwalidów. Ponadto aktualne zaliczenie ubezpieczonego do grupy umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, co wymaga "opieki osoby drugiej - częściowej, okresowej" - i umożliwia wykonywanie jedynie zatrudnienia przeznaczanego dla osób niepełnosprawnych, nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy (art. 13 ust. 4 EmRentyFUSU), zważywszy, że ubezpieczony pobierał rentę socjalną z tytułu tego rodzaju niezdolności do pracy.

W związku z powyższym SN, uznając trafność zarzutów oczywistego naruszenia art. 286 i 382 KPC w sprawie, w której prawidłowe orzekanie wymaga uzyskania od biegłych integralnej (łącznej) opinii w zakresie wyżej zasygnalizowanych kwestii, orzekł jak w sentencji (art. 393¹³ KPC).